

Tanec Ze Śmiercią

Moonlight

Nie całuj mnie już i nie dotykaj
Zawsze gdy to robisz wykręcam się jak wąż,
Żeby nie czuć
Rozbierasz mnie , jestem naga , obdarta z uczuć
I naga do bólu
Wiatr mnie pieści drobnym żwirem
Niebo gradem
A ty stoisz i pastwisz się
Proszę , wystarczy już na dziś
Jutro przyjdziesz znów i oddam ci siebie
Jak chcesz

Tylko już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj

Jesteś zimna
Gdy błądzisz dłonią po szyi mojej
Jak nadgarstki muskasz
Jak serce ściskasz mocno
Wreszcie miejmy swój szczyt
Razem dojdźmy do końca
Ty dla siebie
Ja dla siebie
Tylko już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Ty dla siebie
Ja dla siebie
Ty dla siebie
Wystarczy już na dziś
Jutro przyjdziesz znów i oddam ci siebie jak chcesz
Wystarczy już na dziś
Jutro przyjdziesz znów i oddam ci siebie jak chcesz
Wystarczy już na dziś
Jutro przyjdziesz znów i oddam ci siebie jak chcesz
Wystarczy już na dziś
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj
Już mnie nie całuj i nie dotykaj